

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w Warszawie
na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący – Sędzia SN: Józef Szewczyk (sprawozdawca)

Sędziowie SN: Zbigniew Kwaśniewski

Henryk Pietrkowski

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w W.

R. G.

po rozpoznaniu wniosku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w (...)

z dnia 11 października 2016 r., sygn. akt ASDo (...)

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 128 u.s.p. w zw. z art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi
Dyscyplinarnemu w (...).**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) postanowieniem z dnia 11 października 2016 r. (ASDo (...)) zwrócił się do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy sędziego R. G. do rozpoznania innemu równorzędnemu Sądowi Dyscyplinarnemu. Jak wynika z treści wystąpienia wniosek taki złożył SSR R.G. oraz jego obrońca. Ponadto Sąd wnioskujący wskazał, że mając na uwadze charakter kolejnych zarzutów podnoszonych przez strony oraz treść wniosków dowodowych, w sprawie zaistniała sytuacja jednoznacznie świadcząca o tym, że pozostawienie jej w gestii właściwego Sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny, uznając wniosek za uzasadniony, zważył co następuje.

Zasadą jest, że sąd powinien rozpoznawać sprawy według właściwości miejscowej, są jednak od niej wyjątki wówczas, gdy wymaga tego między innymi dobro wymiaru sprawiedliwości. Pojęcie to nie zostało ustawowo określone, a zatem podlega ocenie i każdorazowo musi być rozważone jakie kryteria mogą zdecydować o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w składzie rozpoznającym wniosek, należy podzielić pogląd Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że okoliczności sprawy dotyczącej uwagi udzielonej sędziemu w trybie administracyjnym – które sędzia wiąże z wcześniejszymi niekorzystnymi dla niego decyzjami Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...) oraz relacjami międzyludzkimi mogą stwarzać, a w przekonaniu SSR R. G. i jego obrońcy stwarzają przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Obawy (choćby mylne) o bezstronność sądu właściwego, mogą negatywnie wpływać na odbiór społeczny postępowania dyscyplinarnego, co stanowi przesłankę do przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę postanowiono jak na wstępie.